PUŁTUSKA MAJÓWKA 2024
→str. 9-12

Od 25 lat razem z Wami

tygodnik społeczno - kulturalny. ukazuje się od 1999 roku

ISSN 1508 - 4078

PUŁTUSKA
gazeta powiatowa

23 kwietnia 2024 Nr 16-17 (1286-1287) cena 3,40 zł (w tym 5% VAT)

Gzy, Obryte, Pokrzywnica, Pułtusk, Winnica, Świercze, Zatory

reklama...

„Nasz sukces jest sukcesem dla Pułtuska na następnych 5 lat”

Krzysztof Nuszkiewicz wygrywa wybory

→str. 2

Jak rozkładają się siły w Radzie Miejskiej w Pułtusku?
→str. 2

Kiedy pierwsza sesja rady w nowym składzie?
→str. 2

Mała zmiana w składzie Rady Miejskiej
→str. 2

Zmiana wójta w gminie Gzy
→str. 2

Przystań naprawdę ożyła
→str. 5

Wielki sukces winniczanek!
→str. 19

Dzień Otwarty w „Ruszkowskim”

→str. 6

Dzień Otwarty w LO im. Piotra Skargi w Pułtusku

→str. 6

Jak to w 2018 roku było, czyli I sesja Rady Miejskiej mijającej kadencji

→str. 3

eprasa.pl f9056fef09

„Nasz sukces jest sukcesem dla Pułtuska na następnych 5 lat”

Krzysztof Nuszkiewicz wygrywa wybory

Krzysztof Nuszkiewicz otrzymał ogromny mandat społeczny i głosami 5 480 do 3 153 został wybrany na burmistrza Pułtuska w drugiej turze.

Jak podaje Państwowa Komisja Wyborcza, w II turze głosowania Krzysztof Nuszkiewicz otrzymał 5 480, co daje 63,48% poparcia mieszkańców gminy Pułtusk. Jest to wynik lepszy, niż osiągnięty w turze pierwszej – 4 828 (44,68%).

Mariusz Osica w głosowaniu z 21 kwietnia osiągnął wynik 3 153, co daje mu 36,52% poparcia. Było ono większe, niż w pierwszej turze – 2 576 głosów (23,84%), ale przewaga konkurenta politycznego była znacznie większa.

W sztabie Krzysztofa Nuszkiewicza w dniu wyborów z godziny na godzinę rosła euforia. Kiedy już nie było wątpliwości, co do wygranej, Krzysztof Nuszkiewicz podziękował całemu sztabowi oraz swojej rodzinie. – „Nasz sukces jest sukcesem dla Pułtuska na następnych pięć lat” i – jak podkreślił – jest on tym większy że udało się wprowadzić do rady sześciu radnych, czyli tylu, co PSL istniejący od dziesięcioleci. – „Jesteśmy młodzi i jesteśmy dla Pułtuska, a nie dla partii, i tak już pozostanie. Na ten sukces pracowaliśmy przez wiele tygodni. Chcemy rządzić Pułtuskiem dla dobra pułtuszczan, nie dla politycznych aspiracji”. Odniósł się również do oświadczeń, które były publikowane przed drugą turą „Miałem Mariusza za kolegę i wielokrotnie mówiłem o nim dobrze w czasie kampanii, ale poddał się swoim pisowskim kolegom i sytuacjom z oświadczeniami i rozsyłaniem kserokopii”. Zapowiedział też, że w związku z poruszeniem tematu jego rodziny w tych pismach, podejmie kroki sądowe.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Jak rozkładają się siły w Radzie Miejskiej w Pułtusku?

Ta kadencja na pewno będzie bardzo interesująca i może być decydująca dla radnych prawicowych. O ile w ubiegłej kadencji mieli oni większość w radzie, o tyle teraz muszą się liczyć z tym, że komitet Krzysztofa Nuszkiewicza, który ma swojego burmistrza, może wejść w koalicję z PSL-em, tworząc w radzie zdecydowaną większość. Jeśli dojdą do nich radni z OKS i PFS, przewaga ta będzie jeszcze większa. Może jednak być też tak, że radni z KWW Mariusza Osicy „dogadają się” z PSL-em i wtedy to oni będą rządzić w radzie. Jak będzie ostatecznie, okaże się już niebawem. Dziś siły w radzie przedstawiają się następująco:

KWW Mariusza Osicy – 7 mandatów,
KWW Powiatowe Stronnictwo Ludowe – 6 mandatów,
KWW Krzysztofa Nuszkiewicza – 6 mandatów,
KWW Pułtuskie Forum Samorządowe – 1 mandat,
KWW Obywatelska Koalicja Samorządowa – 1 mandat.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Zmiana wójta w gminie Gzy

Podobne emocje, co kandydatom na burmistrza w gminie Pułtusk, towarzyszyły kandydatom na wójta w gminie Gzy. Ostatecznie Tomasz Sobieraj uzyskał przewagę nad Cezarym Wojciechowskim.

Zgodnie z danymi Państwowej Komisji Wyborczej, Tomasz Sobieraj, startujący z własnego komitetu, otrzymał w pierwszym głosowaniu 870 głosów (49,24%), a w drugim 996 (56,62%), wygrywając drugą turę. Cezary Wojciechowski, dotychczasowy wójt, startujący z Komitetu Wyborczego Wyborców Gminy Gzy, w pierwszym głosowaniu otrzymał 704 głosy (39,84%), w drugim nieco więcej – 763 głosy (43,38%), co oznacza, że wójtem gminy Gzy przez najbliższych pięć lat będzie Tomasz Sobieraj.

Tomasz Sobieraj nie należy do żadnej partii politycznej. Ma 38 lat, wykształcenie wyższe, jest mieszkańcem miejscowości Szyszki-Folwark.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Mała zmiana w składzie Rady Miejskiej

Wybór burmistrza w drugiej turze oznacza małą zmianę w składzie rady miejskiej, oczywiście pod warunkiem, że kandydat na burmistrza 7 kwietnia uzyskał mandat radnego, a tak było zarówno w przypadku Mariusza Osicy, jak i Krzysztofa Nuszkiewicza.

Wybór w drugiej turze kandydata na burmistrza oznacza, że wygasa mu mandat radnego. Aby radnych było tylu, ilu być powinno, czyli 21, w jego miejsce wchodzi ten kandydat z okręgu i listy zwycięzcy wyborów, który 7 kwietnia uzyskał najwyższy wynik w głosowaniu, tuż po ostatniej osobie, która otrzymała mandat.

Krzysztof Nuszkiewicz startował z okręgu wyborczego nr 1, z listy nr 18. Wyniki na tej liście są następujące (od najwyższego): Krzysztof Nuszkiewicz – 477 głosów (uzyskał mandat), Adam Ciskowski – 229 gł. (uzyskał mandat), Beata Bielińska – 202 gł. (uzyskała mandat), Mateusz Królak – 103 gł., Jolanta Kordowska – 81 gł., Grzegorz Jaworski – 76 gł. Tobiasz Sieńkowski – 39 gł., Marianna Napiórkowska – 33 gł., Patrycja Wultańska – 32 gł. Oznacza to, że po wygaśnięciu mandatu Krzysztofa Nuszkiewicza w jego miejsce do rady wejdzie Mateusz Królak, który uzyskał największy wynik (103 głosy) tuż po Beacie Bielińskiej (202 głosy).

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

Kiedy pierwsza sesja rady w nowym składzie?

Prawdopodobnie tuż po majówce odbędzie się pierwsza sesja Rady Miejskiej nowej, IX kadencji. Zgodnie z przepisami datę pierwszej sesji wyznacza Komisarz Wyborczy, w terminie do 7 dni od zakończenia poprzedniej kadencji. VIII kadencja trwa do 30 kwietnia 2024 roku, więc możemy się spodziewać sesji w nowym składzie w okolicach 6-7 maja.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl f9056fef09

Jak to w 2018 roku było, czyli I sesja Rady Miejskiej mijającej kadencji

Wybory samorządowe w 2018 roku były pierwszymi z przedłużoną o rok kadencją – wcześniej odbywały się co 4 lata, zwykle na jesieni. O urząd burmistrza ubiegało się wówczas 5 kandydatów (alfabetycznie): Wojciech Dąbrowski, Wojciech Gregorczyk, Michał Kisiel, Henryk Krasucki i Łukasz Skarżyński i - podobnie jak w wyborach tegorocznych - o ich wyniku zadecydowała druga tura. Pierwsza sesja Rady Miejskiej – z nowo wybranym burmistrzem Wojciechem Gregorczykiem, odbyła się 19 listopada i była transmitowana online. Tuż przed rozpoczęciem nowej kadencji przypominamy w skrócie wydarzenia z tej sesji.

Obrady otworzył radny najstarszy wiekiem (radny senior) – Edward Łaszczych. Po odczytaniu porządku obrad, ustalonego przez Komisarza Wyborczego, poprosił Romana Skrzypka – Przewodniczącego Miejskiej Komisji Wyborczej, o wręczenie radnym zaświadczeń stwierdzających uzyskanie mandatów, a także Wojciechowi Gregorczykowi zaświadczenia stwierdzającego wybór na Burmistrza Miasta Pułtusk. W związku z objęciem tej funkcji stwierdzono wygaśniecie mandatu radnego, który to, w miejsce Wojciecha Gregorczyka, w 2018 roku otrzymał Mirosław Szmeja.

Następnie radni złożyli ślubowanie. Rotę ślubowania odczytał radny najmłodszy wiekiem – Łukasz Skarżyński, po czym radni, już oficjalnie, objęli mandaty. Ślubowanie złożył również Wojciech Gregorczyk.

Po ślubowaniu burmistrz podziękował za poparcie i zadeklarował „otwartość swoich działań, chęć dialogu i współpracy oraz poszanowania idei samorządności, jako największej wspólnej wartości". Odchodzący burmistrz, Krzysztof Nuszkiewicz, przekazał Wojciechowi Gregorczykowi symboliczne klucze do miasta oraz zabrał głos, chcąc podsumować swoją kadencję. W związku z uwagą jednego z radnych, iż tego punktu nie ma w programie sesji, Krzysztof Nuszkiewicz podziękował osobom, z którymi współpracował i życzył nowej radzie oraz burmistrzowi „dobrej pracy przez najbliższych 5 lat".

Kolejnym punktem porządku obrad był wybór przewodniczącego i wiceprzewodniczących rady. Na przewodniczącego Michał Kisiel, w imieniu klubu radnych PiS, zaproponował kandydaturę Ireneusza Purgacza; Beata Kowalska – Łukasza Skarżyńskiego. W tajnym głosowaniu I. Purgacz uzyskał 12 głosów za, Ł. Skarżyński 9 głosów za. Na wiceprzewodniczących M. Kisiel zaproponował kandydatury Edwarda Łaszczycha i Mariusza Osicy; Andrzej Wydra – Andrzeja Mitkowskiego; Ł. Skarżyński – B. Kowalskiej. Także w wyniku tajnego głosowania wiceprzewodniczącymi zostali wybrani E. Łaszczych i M. Osica (po 12 głosów za). A Mitkowski uzyskał 9 głosów, B. Kowalska 8 głosów.

■ Anna Morawska

eprasa.pl f9056fef09

Podziękowanie

Drodzy Mieszkańcy Gminy Pułtusk

Jestem ogromnie wdzięczny za tak duże poparcie w wyborach samorządowych na Burmistrza Miasta Pułtusk.

Wynik jest dowodem na to, jak bardzo potrzebowali Państwo zmian w naszym mieście.

Teraz czas na ciężką pracę nad przyszłością naszej Małej Ojczyzny.

Wspólnie osiągniemy cel!

Podziękowania kieruję również na ręce Redakcji Pułtuskiej Gazety Powiatowej za bezstronne i merytoryczne podejście do swojej pracy podczas kampanii wyborczej.

#ZawszeBliskoLudzi

Z wyrazami wdzięczności
Krzysztof Nuszkiewicz

KWW - MARIUSZ OSICA - RAZEM DLA PUŁTUSKA

Masz zbędne ubrania? Pułtuskie PCK prowadzi zbiórkę

Może najwyższy czas odświeżyć garderobę i pozbyć się rzeczy, w których nie będziemy już chodzić i które nie będą nam potrzebne?

Zapraszamy wszystkich, którzy chcą przekazać rzeczy do naszej siedziby PCK w Pułtusku, przy ul. 3-go Maja 3 od poniedziałku do środy w godz. 9.00-15.00.

Bardzo prosimy, aby rzeczy były dokładnie opisane w kartonach lub workach np. „kobieta 170 cm, rozm. 46", „mężczyzna 180 cm, L", podobnie obuwie. Ważne, aby rzeczy były uprane, a buty odświeżone.

Wszelkiego rodzaju posłania dla psów, legowiska, karmę chętnie przygarniemy i przekażemy potrzebującym. Dziękujemy!

10 maja, godz.19, kino „Narew"

- Wdzięk, styl, szarm, szyk – tym Was zdobywamy w mig!

Tych mieszkańców grodu nad Narwią, których nie zadowala pierwszy majowy weekend (atrakcyjny głównie dla miłośników odległej historii i grillowania) pocieszamy wspaniałą informacją. Bo w następny majowy piątek – 10-go – o godz. 19 w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki pokazane zostanie – premierowo - widowisko, jakiego w Pułtusku dawno nie było.

Grupa teatralna **„Ucho od śledzia"** - już nam się podoba – wystąpi ze spektaklem muzycznym pt. **„Niech to zostanie między nami"**. Nikt wprawdzie tej grupy nie widział „na żywo", ale jej skład gwarantuje dobrą rozrywkę w jeszcze lepszym wykonaniu. Wszyscy aktorzy występujący w spektaklu będą śpiewać i... tańczyć! Widzowie będą podziwiać i oklaskiwać – w co nie wątpimy - **Sylwię Grzesiak, Artura Bednarka, Pawła Grzywacza, Michała Żuka** oraz - pomysłodawczynię i spirytus movens przedsięwzięcia - **Karolinę Ambroziak – Sawicką**.

Karolina powiedziała nam, a PGP zdradza państwu: *Zaśpiewamy piosenki do słów Juliana Tuwima, Mariana Hemara, Andrzeja Własta, a także wykonamy przezabawne kabaretowe skecze sławy przedwojennej rozrywki, Konrada Toma. Wizualny klimat stworzą widzom odpowiednie tamtej epoce stroje... W dwudziestoleciu międzywojennym kabaret sięgnął wyżyn artystycznych, z urzekającym wdziękiem łącząc doskonały humor z wysublimowaną satyrą. Postaramy się odtworzyć atmosferę warszawskiego teatru „Qui Pro Quo", w którym konferansjerem był legendarny Fryderyk Jarossy (nota bene, jego głos również usłyszymy w naszej rewii)...*

Na niezbyt grzeczne pytanie PGP – dlaczego takie „starocie"? Pani Karolina odpowiedziała: *Od wielu lat interesuję się dwudziestoleciem międzywojennym, jest mi ono niezwykle bliskie, z tego też powodu dobór repertuaru był dla mnie oczywisty. Początkowe etapy pracy nad spektaklem obejmowały trudny wybór odpowiednich piosenek, bowiem repertuar nie mógł przekroczyć dziesięciu utworów. Dość problematyczne lub często wręcz niemożliwe okazało się odnalezienie oryginalnego zapisu nutowego, zatem większość z nich musiałam spisać ze starych nagrań i opracować sama. Bardzo zależało mi na wystawieniu spektaklu z oprawą muzyczną „na żywo", podczas rewii usłyszeć będzie więc można świetnych muzyków:* ***Andrzeja Ambroziaka*** *(pianino),* ***Apolonię Ambroziak*** *(wiolonczela) i* ***Stanisława Sawickiego*** *(klarnet)...*

W imieniu twórców i wykonawców zapraszamy więc 10 maja do kina „Narew" na godzinę 19. Na pewno nie będzie to czas stracony. ***(le.ch)***

eprasa.pl f9056fef09

Przystań naprawdę ożyła

Po latach stagnacji w ubiegłym roku wyremontowana została miejska przystań. Na jej terenie utworzono park oraz plac zabaw. W tym roku przybyło urządzeń, przy których mogą bawić się dzieci, a dla dorosłych utworzona została stacja rowerowa. W sobotę 13 kwietnia Samorząd Gminy Pułtusk zaprosił na Otwarcie Wodnego Placu Zabaw, podczas którego można było zapoznać się ze wszystkimi atrakcjami.

Atrakcji nie zabrakło podczas otwarcia – były gry i zawody sportowe, kolorowe warkoczyki, brokatowe tatuaże, malowanie twarzy, kolorowanie ekologicznych toreb, żywe maskotki, a także bezpłatny poczęstunek – popcorn, wata cukrowa i zakręcone ziemniaki. Można było również zapoznać się z programem Czyste Powietrze, oznakować rower, a także skorzystać z przejażdżki rowerem elektrycznym lub klasycznym (takie same stacje rowerowe, jak nas przystani, zlokalizowane są również przy ulicach Sarbiewskiego i Widok, w ramach Systemu Rowerów Miejskich Eco Rower Pułtusk. Do dyspozycji jest 8 rowerów elektrycznych i 10 klasycznych. Do korzystania konieczne jest zainstalowanie aplikacja ROOVEE).

Samorząd Gminy Pułtusk podczas wydarzenia reprezentowali Burmistrz Miasta Pułtusk Wojciech Gregorczyk, Wiceprzewodniczący Mariusz Osica i Radni Rady Miejskiej w Pułtusku. Więcej informacji na temat przystani oraz zlokalizowanych tam atrakcji przybliżyła Zastępca Kierownika Wydziału Inwestycji i Pozyskiwania Środków Pozabudżetowych Danuta Łada.

Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

więcej zdjęć do obejrzenia na pultusk24.pl

eprasa.pl f9056fef09

Dzień Otwarty w „Ruszkowskim"

18 kwietnia w Zespole Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku odbył się dzień otwarty podczas którego uczniowie ostatniej klasy pułtuskich szkół podstawowych mieli okazję zapoznać się z ofertą edukacyjną szkoły. Na gości czekała masa atrakcji!

Podczas dni otwartych przyszli uczniowie pułtuskich szkół średnich mieli okazję wziąć udział w zajęciach z informatyki i programowania oraz logistyki. Odbył się również pokaz musztry wojskowej oraz lotów dronem. Ponadto goście mieli okazję zwiedzić mury szkoły oraz zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

Oferta edukacyjna Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku:
Technikum nr 1:
Technik logistyk (z przedmiotem rozszerzonym: język angielski)
Technik informatyk (z przedmiotem rozszerzonym: matematyka)
Technik programista (z przedmiotem rozszerzonym: matematyka)

Branżowa Szkoła I stopnia nr 1:
Klasa wielozawodowa (według klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego np. fryzjer, sprzedawca, elektryk)
Klasa wielozawodowa – Branżowy Oddział Wojskowy.

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl

Dzień Otwarty w LO im. Piotra Skargi w Pułtusku

17 kwietnia w Liceum Ogólnokształcącym im. Piotra Skargi w Pułtusku odbył się dzień otwarty, podczas którego uczniowie z pułtuskich szkół podstawowych mogli zapoznać się z ofertą edukacyjną „Skargi". W tym roku szkoła zaproponowała trzy kierunki - psychologiczno-lingwistyczny, politechniczny, humanistyczny.

Licealiści przygotowali dla swoich młodszych kolegów występ artystyczny, podczas którego zaprezentowali swoje talenty - śpiew, taniec oraz umiejętności aktorskie. Spotkanie poprowadziły wicedyrektor szkoły Beata Czerniakowska-Koc oraz dyrektor Anna Majewska. Wśród gości znaleźli się również funkcjonariusze z KPP w Pułtusku.

OFERTA EDUKACYJNA NA ROK SZKOLNY 2024/2025
Liceum Ogólnokształcące im. Piotra Skargi w Pułtusku
Oddziały:
A – psychologiczno-lingwistyczny
(z przedmiotami rozszerzonymi: język angielski, język polski, biologia)
B – politechniczny
(z przedmiotami rozszerzonymi: matematyka, język angielski, geografia)
C – humanistyczny
(z przedmiotami rozszerzonymi: język polski, język angielski, historia)

TERMINY POSTĘPOWANIA REKRUTACYJNEGO:
Od 15 maja 2024r. do 29 maja 2024r. (do godziny 15.00)
złożenie wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej,

Od 3 lipca 2024r. do 10 lipca 2024r. (do godziny 15.00)
uzupełnienie wniosku o świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i o zaświadczenie o wyniku egzaminu ósmoklasisty oraz złożenie nowego wniosku, w tym zmiana przez kandydata wniosku o przyjęcie, z uwagi na zmianę szkół do których kandyduje,

19 lipca 2024r.
podanie do publicznej wiadomości przez komisję rekrutacyjną listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych,

Od 19 lipca 2024r. do 24 lipca 2024r. (do godziny 15.00)
potwierdzenie woli przyjęcia w postaci przedłożenia oryginału świadectwa
ukończenia szkoły i oryginału zaświadczenia o wynikach egzaminu zewnętrznego,
a w przypadku szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe, także zaświadczenia lekarskiego,

25 lipca 2024r. (do godziny 14.00)
podanie do publicznej wiadomości przez komisję rekrutacyjną listy kandydatów przyjętych i nieprzyjętych.

TERMINY W POSTĘPOWANIU UZUPEŁNIAJĄCYM:
Od 29 lipca 2024r. do 31 lipca 2024r. (do godziny 15.00)
złożenie wniosku o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej,

8 sierpnia 2024r.
podanie do publicznej wiadomości przez komisję rekrutacyjną listy kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych,

Od 8 sierpnia 2024r. do 12 sierpnia 2024r. (do godziny 12.00)
potwierdzenie woli przyjęcia w postaci przedłożenia oryginału świadectwa
ukończenia szkoły i oryginału zaświadczenia o wynikach egzaminu zewnętrznego,
a w przypadku szkoły prowadzącej kształcenie zawodowe, także zaświadczenia lekarskiego,

12 sierpnia 2024r. (do godziny 15.00)
podanie do publicznej wiadomości przez komisję rekrutacyjną listy kandydatów przyjętych i kandydatów nieprzyjętych.

Kamila Rud
reporter.pgp@pultusk24.pl

eprasa.pl f9056fef09

Pracownicy budujący obwodnicę wykopali granat moździerzowy

Groźne niewybuchy wciąż przypominają o II wojnie światowej. W ubiegłym tygodniu pociski znalezione zostały w trzech miejscowościach powiatu pułtuskiego, w tym w miejscu planowanej trasy obwodnicy.

W Sokołowie Włościańskim (gmina Obryte) podczas prac agrotechnicznych znaleziono pocisk artyleryjski. W Kalinowie (gm. Obryte) – podczas prac budowlanych ujawniony został granat moździerzowy. Z kolei w Łubienicy (gm. Pokrzywnica), w miejscu planowanego przebiegu obwodnicy pracownicy natrafili na granat moździerzowy podczas wyrywania korzeni starych drzew na polu. Miejsca znalezienia groźnych niewybuchów, do czasów przyjazdu patrolu saperów zabezpieczali funkcjonariusze pułtuskiej Policji.

Pamiętajcie! Znalezionych niewybuchów nie należy dotykać czy też próbować ich przenosić. W przypadku ujawnienia przedmiotu przypominającego niewybuch należy natychmiast poinformować o tym operatora telefonu alarmowego 112. Miejsce ujawnienia zabezpieczyć przed dostępem osób postronnych, oddalić się na bezpieczną odległość i czekać na przyjazd służb.

Milena Kopczyńska/ KPP w Pułtusku

Komendant Powiatowy Policji w Pułtusku ma dobrą propozycję – możesz zostać policjantem!

Sięgając pamięcią do dzieciństwa przypominamy sobie obsesję na punkcie zabawy w policjantów i złodziei, zabawkowe radiowozy i filmy o nieustraszonych stróżach prawa, które oglądaliśmy z ogromnym zaciekawieniem. Myślimy teraz, że z tego wyrośliśmy. A co jeśli nie? Lekarstwo jest tylko jedno - najwyższy czas by sprawdzić, jak dziecięce marzenia zmieniają się w rzeczywistość i zrobić ten krok by założyć granatowy mundur.

Komendant Powiatowy Policji w Pułtusku, jak sam wspomina z uśmiechem, też kiedyś biegał po osiedlu, goniąc przyjaciół odgrywających rolę złoczyńców, jeździł po dywanie policyjnym radiowozem, dodając do tego odpowiednie dźwięki odzwierciedlające policyjne syreny. U Niego fascynacja służbami mundurowymi nie przeminęła z wiatrem, pozostawiając po sobie mnóstwo świetnych wspomnień. Dziś mówi z dumą, że spełnił marzenia i podjął właściwy wybór, wybierając mundur.

Jeżeli Ty na widok policyjnego radiowozu, zamiast odruchowo zwalniać i sprawdzać, czy na pewno masz zapięte pasy, zaczynasz się zastanawiać, jak by to było wstać rano i z honorem założyć mundur i furażerkę, po to, by stawić się do służby, wsiąść do radiowozu, przyjąć zgłoszenie o interwencji i podjąć działania, by nieść POMOC INNYM – ta służba jest dla Ciebie! Czy teraz wizja pogoni za przestępcami jest tak samo kusząca jak w czasach przedszkolnych? Spójrz w lusterko i powiedz sobie w oczy - nie ma dla mnie innej drogi, pisane jest mi zostać policjantem!

Jak ten krok masz już za sobą, teraz podpowiadamy co dalej i przypominamy kilka ważnych kwestii. Na szczęście nie jest to takie trudne, jak mogłoby się wydawać, chociaż po drodze czeka trochę formalności. Przede wszystkim każdy, kto chciałby wstąpić w szeregi Policji, musi spełnić następujące wymagania:

- posiadać polskie obywatelstwo,
- posiadać nieposzlakowaną opinię,
- nie być skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe,
- korzystać z pełni praw publicznych,
- posiadać co najmniej średnie wykształcenie,
- posiadać odpowiednią zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych, podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jest się podporządkować,
- dawać rękojmię zachowania tajemnicy, stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych,
- osoby podlegające kwalifikacji wojskowej powinny posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Jeżeli te wymagania nie stanowią dla Ciebie problemu, możesz zacząć wcielać plan w życie! Przygotuj komplet dokumentów: podanie o przyjęcie do służby w Policji skierowane do Komendanta Wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu, kwestionariusz osobowy oraz kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie oraz umiejętności i zadzwoń do Zespołu Kadr i Szkolenia Komendy Powiatowej Policji w Pułtusku (tel. 47 703 42 31, 47 703 42 12). Pracownik chętnie wyznaczy dogodny dla Ciebie termin spotkania, przyjmie dokumenty, w razie potrzeby wskaże poprawność w ich wypełnianiu, odpowie na wszelkie związane z naborem pytania i powie co dalej!

Komendant Powiatowy Policji w Pułtusku i cała, ponad stu osobowa załoga zaprasza do dołączenia i trzyma kciuki za Twój sukces!

Kom. Milena Kopczyńska/ KPP w Pułtusku

KRONIKA STRAŻACKA 998

MOSZYN. Pożar warsztatu samochodowego
16 kwietnia sześć zastępów: trzy z JRG (9 strażaków), jeden z OSP Trzciniec (4 strażaków) oraz jeden z OSP Pułtusk (6 strażaków) ugasiło pożar warsztatu samochodowego w miejscowości Moszyn, gm. Pułtusk. W zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych.

BARTODZIEJE. Drzewo zagrażało bezpieczeństwu
16 kwietnia jeden zastęp z OSP Obryte (4 ratowników) usunął pochylone drzewo nad drogą gminną w miejscowości Bartodzieje gm. Obryte.

SOKOŁOWO WŁOŚĆ. Fałszywy alarm
16 kwietnia jeden zastęp z OSP Obryte (4 ratowników) zadysponowano do zwisającej gałęzi na placu przy kościele w miejscowości Sokołowo Włościańskie gm. Obryte. Po przybyciu na miejsce i przeprowadzeniu rozpoznania nie stwierdzono zagrożenia.

BRULINY. Pożar sadzy
16 kwietnia trzy zastępy: dwa z JRG (4 strażaków) oraz jeden z OSP Świercze (6 strażaków) ugasiły pożar sadzy w przewodzie kominowym w miejscowości Bruliny gm. Świercze.

WÓLKA ZATORSKA. Wypadek dwóch samochodów
17 kwietnia cztery zastępy: dwa z JRG (9 ratowników), jeden z OSP Pniewo (4 ratowników) oraz jeden OSP Zatory (5 ratowników) usunęły skutki wypadku drogowego dwóch samochodów osobowych w miejscowości Wólka Zatorska gm. Zatory. Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, udzieleniu kwalifikowanej pierwszej pomocy osobom poszkodowanym.

LIPNIKI NOWE. Kolizja z udziałem ciągnika i osobówki
17 kwietnia jeden zastęp z JRG (4 ratowników) usunął skutki kolizji drogowej samochodu osobowego z ciągnikiem rolniczym w miejscowości Lipniki Nowe gm. Pułtusk. W zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych.

PUŁTUSK. Dziki na Placu Teatralnym?
18 kwietnia jeden zastęp z JRG (4 ratowników) zadysponowano do rozlanej, nieznanej substancji na klatce schodowej w Pułtusku przy ulicy Plac Teatralny. Po przybyciu na miejsce i przeprowadzeniu rozpoznania okazało się, że jest to substancja nawaniana, służąca do odstraszania dzików.

WYRZYKI. Pożar budynku mieszkalnego
18 kwietnia cztery zastępy: trzy z JRG (8 strażaków) oraz jeden zastęp z OSP Świercze (6 strażaków) ugasiły ukryty pożar stropu budynku mieszkalnego w miejscowości Wyrzyki gm. Świercze. W zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych.

GŁADCZYN RZĄDOWY. Kolizja „elektryka" z „hybrydą"
19 kwietnia trzy zastępy: dwa z JRG (8 ratowników) oraz jeden z OSP Pniewo (6 ratowników) usunęły skutki kolizji drogowej samochodu elektrycznego z samochodem hybrydowym w miejscowości Gładczyn Rządowy gm. Zatory. W zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych.

interwencje@pultusk24.pl
tel. 508 250 919 pultusk24.pl
PISZ * DZWOŃ * ZGŁASZAJ PROBLEM PUŁTUSKA gazeta powiatowa

eprasa.pl f9056fef09

Pułtusk o nich pamięta – Dzień Sapera 2024

Samorząd Powiatu Pułtuskiego, Samorząd Gminy Pułtusk, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska", Dom Polonii w Pułtusku, Koło nr 24 Stowarzyszenia Saperów Polskich im. 1 Batalionu Saperów w Pułtusku zaprosił na uroczystość z okazji Dnia Sapera, która odbył się w poniedziałek 15 kwietnia o godz. 12:00 na terenie Domu Polonii w Pułtusku.

Wartę honorową wystawili uczniowie I Liceum Centrum Naukowo-Biznesowego im. 13 PP – Szymon Jaszczułt i Bartosz Kaczmarczyk. Dowódcą uroczystości był uczeń Mateusz Obłuski.

Po odegraniu hymnu państwowego głos zabrał historyk Michał Świdwa, pracownik Muzeum Regionalnego w Pułtusku, członek Stowarzyszenia Saperów Polskich, rekonstruktor i członek Pułtuskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej 13 PP. Następnie modlitwę za zmarłych odmówił ks. kapelan 64. Batalionu Lekkiej Piechoty w Pomiechówku, por. Michał Piekarski.

Kwiaty przy tablicach upamiętniających żołnierzy I Batalionu Saperów, którzy polegli podczas rozminowywania kraju w latach 1945-1948, złożyli kombatanci, przedstawiciele Samorządu Giny Pułtusk i Powiatu Pułtuskiego, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska" - Domu Polonii w Pułtusku, a także służb mundurowych, stowarzyszeń, organizacji społecznych i politycznych, szkół i przedsiębiorstw.

Za organizację i uczestnictwo w uroczystości podziękował gen. bryg. Wojska Polskiego w spoczynku dr Bogusław Bębenek, Prezes Koła nr 24 Stowarzyszenia Saperów Polskich im. 1 Batalionu w Pułtuskum który także zaprosił na centralne obchody Święta Wojsk Inżynieryjnych oraz w imieniu Samorządu Gminy Pułtusk na poczęstunek wojskową grochówką.

■ Anna Morawska
naczelna.pgp@pultusk24.pl

ogłoszenie...

GGA.6733.11.2024

OBWIESZCZENIE
Zawiadomienie
o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023 r. poz. 775 z późn. zm.)

zawiadamiam

że na wniosek Gminy Pułtusk, w imieniu której działa pełnomocnik Pan Sebastian Tomkowiak, wszczęte zostało postępowanie administracyjne w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego polegającej na budowie stacji uzdatniania wody, na terenie części działki nr ewid. 663/3 w wsi Ponikiew gm. Pułtusk.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 KPA strony postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz zgłosić do niej ewentualne wnioski, dowody i uwagi.

Zgodnie z art. 78 § 1 KPA, strona ma prawo żądać przeprowadzenia dowodu, który może być uwzględniony, gdy przedmiotem dowodu jest okoliczność mająca znaczenie dla sprawy.

Sprawę prowadzi: Justyna Borowska tel. 23 306 72 37
justyna.borowska@pultusk.pl

Z up. Burmistrza
mgr inż. Anna Maliszewska
Kierownik Wydziału
Gospodarki Gruntami i Architektury

eprasa.pl f9056fef09

PUŁTUSKA MAJÓWKA 2024

27 kwietnia 2024 r. (sobota)

10:00 Turniej koszykówki 3x3 o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: hala Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Klaudyny Potockiej w Pułtusku)

14:00 Mecz piłki nożnej V ligi Decathlon Nadnarwianka Pułtusk - MKS Ciechanów (miejsce: stadion miejski, Heleny Pilejczyk 6)

13:00 - 16:00 Kursy turystyczne ekobusem (miejsce zbiórki: rynek przy fontannie, odjazd o pełnej godzinie)

28 kwietnia 2024 r. (niedziela)

10:00 Deblowy turniej tenisa ziemnego o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: korty MOSiR, Heleny Pilejczyk 6)

12:00 Turniej Piłki Nożnej Sołectw, Zakładów Pracy i Stowarzyszeń o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce: stadion miejski, Heleny Pilejczyk 6)

13:00 - 16:00 Kursy turystyczne ekobusem (miejsce zbiórki: rynek przy fontannie, odjazd o pełnej godzinie)

15:00 Warsztaty kulinarne TRADYCYJNE - NOWE - ZDROWE. Tradycyjne potrawy, w nowych wydaniach, zgodnych z zaleceniami dotyczącymi zdrowego żywienia. Zapisy uczestników od 16 kwietnia - tel. 23 306 72 60 (miejsce : Centrum Dziedzictwa Kulturowego, ul. Rynek, 13)

1 maja 2024 r. (środa)

7:00 Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Miasta Pułtusk (miejsce zbiórki: przy budynku PZW, ul. Solna 7)

13:00 - 16:00 Kursy turystyczne ekobusem (miejsce zbiórki: rynek przy fontannie, odjazd o pełnej godzinie)

15:00 - 18:00 Inauguracja sezonu zwiedzania piwnic pojezuickich w Pułtusku „Uwaga! Nietoperz leci... majówka z mieszkańcami pułtuskich piwnic“ (miejsce: Wzgórze Abrahama, u zbiegu ul. Benedyktyńskiej i ul.Baltazara)

3 maja 2024 r. (piątek)

233. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

11:15 Uroczystość przed Ratuszem

11:35 Przemarsz uczestników uroczystości do Bazyliki

12:00 Msza Święta w intencji Ojczyzny poprzedzona montażem słowno - muzycznym pt. “Vivat Konstytucja!” w wykonaniu uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej nr 4 z klasami sportowymi im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku (Bazylika)

13:00 - 16:00 Kursy turystyczne ekobusem (miejsce zbiórki: rynek przy fontannie, odjazd o pełnej godzinie)

17:00 Koncert polskiej muzyki filmowej z cyklu „Koncerty w pałacach i dworach Mazowsza” w wykonaniu Zespołu Kameralnego pod dyrekcją Janusza Powolnego z poezją czytaną przez aktora Jerzego Zelnika (miejsce: Sala Maneż Domu Polonii w Pułtusku)

Szczegóły wydarzeń na www.pultusk.pl

eprasa.pl f9056fef09

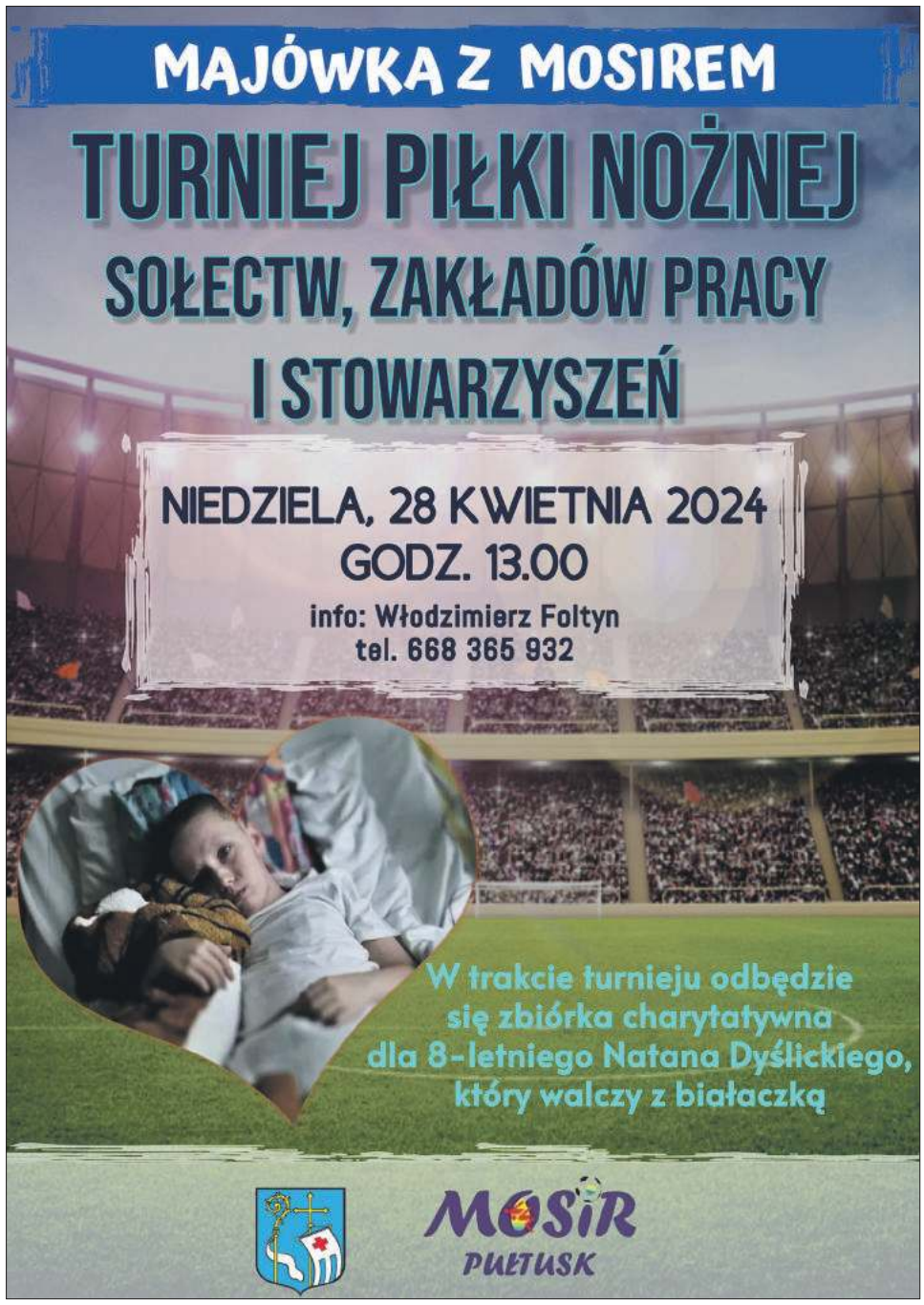

eprasa.pl f9056fef09

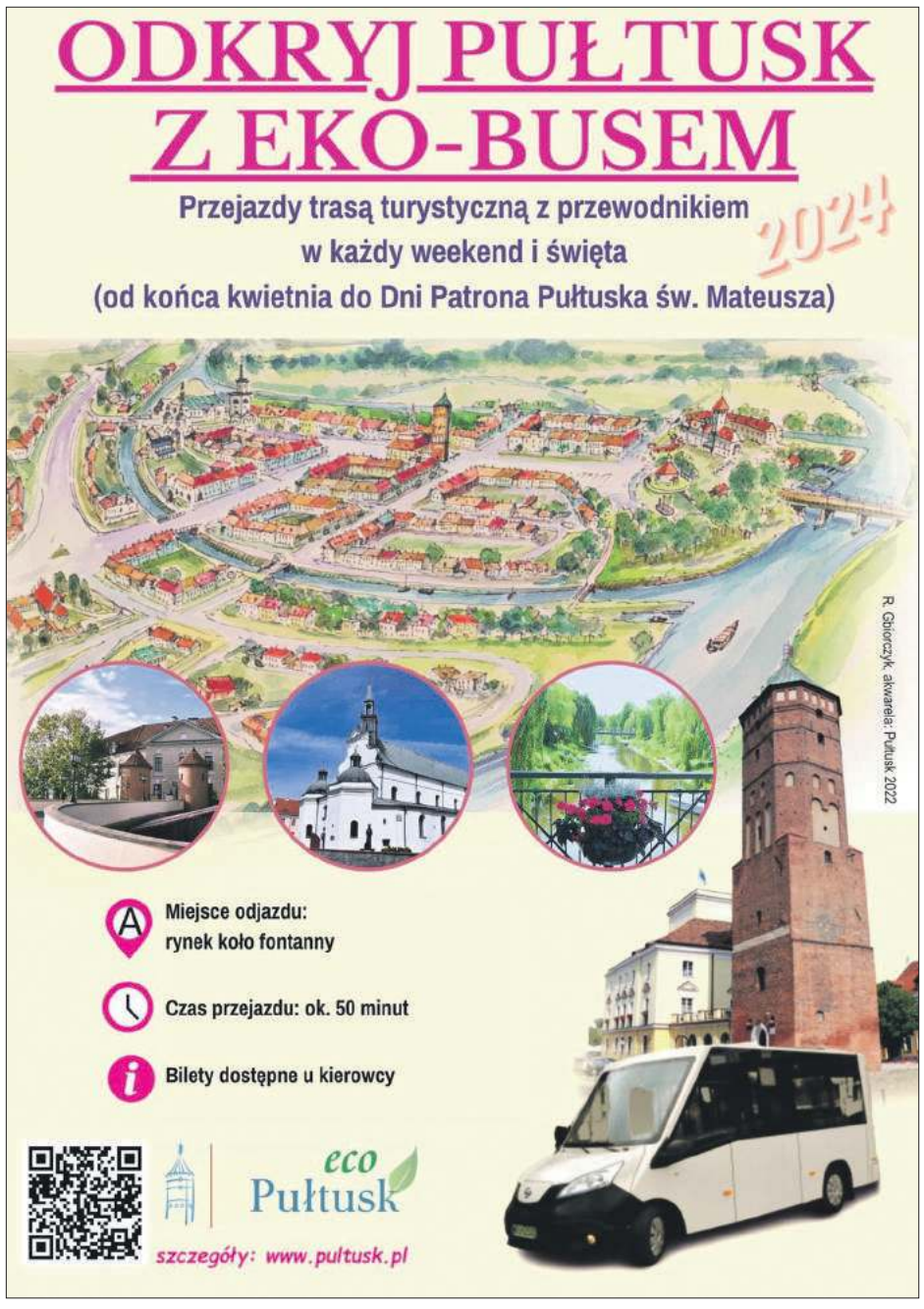

eprasa.pl f9056fef09

SAMORZĄD POWIATU PUŁTUSKIEGO
SAMORZĄD GMINY PUŁTUSK

zapraszają mieszkańców miasta i powiatu
na uroczyste obchody

233. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 MAJA

Rynek w Pułtusku, 3 maja 2024 r.

11.00 – zbiórka uczestników przed ratuszem

11.15 – uroczystość przed ratuszem – wciągnięcie flagi państwowej na maszt, przemówienia okolicznościowe

11.35 – przemarsz uczestników uroczystości do bazyliki

12.00 – Msza Święta w intencji Ojczyzny, poprzedzona montażem słowno-muzycznym pt. **„Vivat Konstytucja”**, w wykonaniu uczniów PSP nr 4 im. Ireny Szewińskiej w Pułtusku

Oprawę uroczystości zapewni Pułtuska Grupa Rekonstrukcji Historycznej 13 Pułku Piechoty, uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego CN-B im. 13 Pułku Piechoty oraz Miejska Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Pułtusk

eprasa.pl f9056fef09

Most Benedyktyński w remoncie

8 kwietnia tego roku rozpoczęła się rozbudowa Mostu Benedyktyńskiego. Na czas remontu powstała drewniana kładka dla pieszych.

Mostek remontowany w ramach zadania „Przebudowa odcinka drogi gminnej ul. Benedyktyńskiej wraz z rozbudową mostu", na które gmina Pułtusk pozyskała dofinansowanie w wysokości 80 proc. inwestycji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Obecnie na moście jest zerwana nawierzchnia. Finalnie szerokość jezdni pozostanie taka sama, ale poszerzone zostaną chodniki. Remont ma zakończyć się jesienią. Do tego czasu kierowcy muszą korzystać z objazdów. Natomiast z myślą o pieszych zbudowana została tymczasowa drewniana kładka, którą już polubili mieszkańcy i określają jako wyjątkowo malowniczą.

■ Anna Morawska

Ślepe kocięta wyrzucone na śmietnik w Płocochowie!

Kocięta były wyrzucone w Płocochowie na terenie składowiska odpadów. Znaleźli je pracownicy Eco Pułtusk. O bestialskim zachowaniu poinformowało Stowarzyszenie Pan Kot na Facebooku.

„Na składowisku odpadów w Płocochowie Eco Pułtusk - dawniej Pułtuskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych pracownicy znaleźli w odpadach z Pułtuska zawinięte te trzy ślepe kocięta. Wrażliwi na krzywdę zwierząt zanieśli je do biura do Pani Ela Strączewska, która jako miłośniczka kotków poprosiła Straż Miejską o interwencję. Kotki zostały zabrane do Pana Doktora Wysockiego. Niestety czarny miał urwaną łapkę i nie przeżył, ale pozostałe stwierdził Pan Doktor, że mają szansę. Nie mogąc ich odebrać od razu od Doktora, kolejne osoby włączyły się w pomoc kociętom. Strażniczki Ania i Danusia mogły tymczasowo zająć się maluszkami, Doktor dał mleczko dla kociąt i Panie dokarmiały je butelką. Dzisiaj wieczorem kotki już są bezpieczne, bo udała się adopcja ich przez naszą karmiącą swoje 3 kocięta mamusię. Sytuacja na obecną chwilą została opanowana".

Jak to jest? Jeden krzywdzi bezbronne zwierzęta, a tylu ludzi jest zaangażowanych w ich ratowanie? - zastanawia się Pan Kot, a my razem z nim. Takie zachowanie jest po prostu zwykłym zwyrodnialstwem.

Ta historia zakończy się szczęśliwie, jeśli znajdą się rodziny adopcyjne dla kotków. Na razie zajmuje się nimi Stowarzyszenie Pana Kota, które warto wesprzeć w działaniach, na przykład poprzez 1.5% podatku. pomagam.pl/kocie_tragedie

Fot., info.: Stowarzyszenie Pan Kot

Wójt Gminy Obryte z wizytą u Jubilatki

Wzruszające rozmowy, wymiana wspomnień oraz dzielenie się wyjątkowymi chwilami – tego nigdy nie brakuje podczas spotkań wójta Sebastiana Mroczkowskiego z najstarszymi mieszkańcami gminy Obryte, które weszły wręcz do kanonu społecznego w gminie.

W ubiegłym tygodniu, z okazji 80-lecia urodzin wójt gminy osobiście przekazał najserdeczniejsze życzenia, kwiaty i słodki upominek Pani Barbarze Piątek. Zwyczaj odwiedzania najstarszych, ale także i najmłodszych mieszkańców przez wójta, jest odbierany z wielką sympatią. Przyłączmy się do życzeń.

Fot., info.: UG Obryte

eprasa.pl f9056fef09

Z poszukiwań lokalnych historyków

O losach cegielni w parafii Dzierżenin

Dzięki historykowi z zamiłowania i mechanikowi z zawodu, byłemu pracownikowi Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych, urodzonemu w Pogorzelcu, Andrzejowi Szczepankowskiemu i moim badaniom przeszłości gminy Pokrzywnica, zebrało się sporo informacji na temat życia w przedwojennej Rzeczypospolitej. Doszedłem do wniosku, że wypadałoby przybliżyć tę tematykę Czytelnikom, żeby informacje, jakie posiadamy, nie zostały w niepamięci. Postanowiłem więc napisać cykl artykułów o przodkach z miejscowości południowego Mazowsza, a ścisłej biorąc z obecnej Gminy Pokrzywnica.

W pamiętniku prowadzonym przez generałową Benignę Ludwikę z Wojczyków Małachowską można odnaleźć informacje:

„ ...30-go. (11. 1831 roku) Widziałam adwokatów; mecenasów się radziłam we wszystkiem, lecz nic podług woli mojej zrobić się nie da. Żadna sprzedaż (Wierzbicy) od dnia rewolucyi naszej (29.11. 1830 roku) ważną być nie może, podług ukazu Cara. Po co mam kogoś eksponować na straty…

2-go. (12.1831 roku) Bracia (Jan i August) przyjechali (do Warszawy). Starszemu (Janowi) puściłam, na lat 4, w dzierżawę Wierzbicę, - formalnie przed notaryuszem akt ten zrobimy, nie, dlatego, abym mu nie ufała, ale dlatego, że nie ufam teraźniejszemu rządowi.

3-go. (12. 1831 roku) Inwentarze i co mogłam, sprzedałam. Siedm tysięcy w listach zastawnych, 1 500 dukatów w monecie stanowią sumę, z którą wyjechać mogę (z Warszawy na teren Królestwa Prus).

19.09. 1833 r. List od Siostry (Tekli Marczewskiej); smutne w nim nowiny. Straciłam brata Augusta; 22 p. m. (sierpnia) zakończył życie, zaślubił na łożu śmiertelnem kobietę (Petronelę z Duriaszów z Wierzbicy), z którą miał dzieci; postąpił sobie po chrześciańsku. Dalej czytam, że w dzień pogrzebu brata, to jest 26 sierpnia, skonfiskowano Wierzbicę, sprzedano przez licytacyę meble i wszystko, co znaleźli.

Kto stracił kraj cały, Ojczyznę, temu osobiste dobro obojętne być może. Przyjdzie chwila, da Bóg, że się o swoje upomnieć będzie można.

Dziś o tyle tylko żałuję straty wszystkiego, o ile to służyć mogło na wychowanie i edukacyę Władzia (syna Marii z Wojczyków Czermińskiej, jak i jej wychowanka). Biedne, nieszczęśliwe dziecko, Bóg go nie opuści i tem się pocieszam. Byle zdrowie służyć mi chciało, z rozkoszą poświęcę się pracy i pewnie (car) Mikołaj tej pociechy mieć nie będzie, abym, kiedy na los nasz utyskiwała. O, gdyby tylko ten zły człowiek Mikołaj ograniczył się na wywieraniu złości swej na nas samych, na ludziach, poświęconych jego zemście, ale on swoją żelazną ręką sięga po wszystko. Nic nie jest wolnem od tej złej, święto-kradzkiej ręki…”.

Dlatego w pół roku później ukażą się w gazetach warszawskich ogłoszenia, a w tym w 79 numerze wydanego 22 marca 1834 roku „Dziennika Powszechnego”, z którego treści wynika, że:

„…Kommissyia Woiewództwa Płockiego - podaie do wiadomości, że niektóre dobra w tuteiszem Woiewództwie na skarb publiczny zasekwestrowane i skonfiskowane, są do wydzierżawienia przeznaczone, mianowicie dobra skonfiskowane Wierzbica wydzierżawione będą na przeciąg dwunastu-letni pro 1834/1837 i że wydzierżawienie takowych nastąpi przez publiczną, głośną licytacyą w biurze Kommissyi Woiewódzkiey odbywać się maiącą, pod warunkami nowo przez Kommisyią Rządową Przychodów i Skarbu oznaczonemi; przy odwołaniu się, przeto na obwieszczenie swe z daty 14 Lutego r. b. Nr 10 727 przez pisma publiczne uczynione, przez które poprzednie termina licytacji ogłaszała Kommissyia Wojewódzka powtarza, że licytacyie te rozpoczynać się będą od summ niższych iak dotychczasowe wynosiły opłaty, mianowicie od praefitów tak niżey zamieszczonych i w terminach iak następuie:

W dniu 10.04.1834 roku:

a) Dobra główne skonfiskowane: Wierzbica w Obwodzie Pułtuskim, do których należą propinacyia (?!) we wsi (kościel-nej) Dzierżeninie, dotychczasowa opłata wynosi zł. 3 783 gr. 15, potrącaią się dopełnienia: 5 procent na budowle zł. 189, 5 procent na ryzyko, co do losowych wypadków zł. 189, praetia do licytacji zł. 3 405 gr. 15 (…) Wzywa się, przeto pretendentów, ażeby zaopatrzeni w vadium wyrównujące 0,25 części summy za praetium oznaczoney i w dowody kwalifikacyi, postanowieniami rządu przypisane w terminach oznaczonych o godzinie 11 przed południem, w biurze Kommisyi Woiewódzkiey stawić się zechcieli - Płock d. 14.03.1834 roku. Radca Stanu Prezes (gen. Florian) Kobyliński, Sekretarz Ilny (Jeneralny, Wiktor) Kozłowski - N. D. (numer dziennika) 17 690…”.

Tego samego dnia miały też być zlicytowane dobra ziemskie czynnie zaangażowanych w sprawy powstania listopadowego innych emigrantów. A w tym - Henryka Nakwaskiego, reprezentującego mieszkańców obwodu płockiego, radcy wojewódzkiego i jednocześnie okresowo przewodzącego obradom komitetu obywatelskiego tegoż województwa, syna Franciszka Salezego, byłego radcy płockiej Izby Administracyjnej, cywilnego komisarza budowy fortyfikacji praskich, jak i serockich, prefekta departamentu warszawskiego w okresie istnienia Księstwa Warszawskiego, a później wojewody-senatora Królestwa Polskiego; pułkownika Jana Piwnickiego, syna Dominika, poległego podczas insurekcji kościuszkowskiej uczestnika konfederacji barskiej, oficera kawalerii armii Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, ostatniego dowódcy 1 pj płockiej (8 pułk) podczas powstania listopadowego, a w tym dowodzącego tym oddziałem w czerwcowym starciu pod Nasielskiem i lipcowym pod pułtuskimi Popławami oraz Kaliksta Borzewskiego, absolwenta warszawskiej szkoły pijarów, początkowo adiutanta regimentarza województw prawobrzeżnych, a następnie podkomendnego płk. Piwnickiego. Między innymi uczestnika starcia pod Pieścirogami (Nasielskiem). Emigranta i współpracownika kierującego „Zemstą Ludu” innego oficera tego pułku, kpt. Artura Zawiszy Czarnego z Soboty. Poległego podczas wojny domowej w Królestwie Hiszpanii jednego z bohaterów „Warszawianki” Stanisława Wyspiańskiego.

Natomiast następnego dnia miał być zlicytowany między innymi majątek ziemski Wincentego Chełmickiego, byłego radcy departamentu płockiego i oficera 2 pułk armii Księstwa Warszawskiego, komisarza wydziału wojskowego płockiego urzędów departamentowego i wojewódzkiego, radcy powiatowego i wojewódzkiego, reprezentującego elektorat szlachecki powiatu przasnyskiego posła na sejm Królestwa i jednocześnie przewodniczącego płockiej Dyrekcji Szczegółowej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, a na emigracji częstego gościa wraz płk. Karolem Różyckim w domu generałostwa Małachowskich.

Na terenie ówczesnego powiatu pułtuskiego dobra wierzbickie nie były jedynymi, które uległy wtedy konfiskacie, gdyż dotyczyło to również około 1/5 powierzchni dóbr ziemskich Magnuszew Wielki w parafii Szelków (pojezuickiego Magnuszewa Małego (Kotowego)), a należących, jak dotąd, do Alfreda Młockiego, syna Jakuba, bratanka ostatniego w historii Rzeczypospolitej starosty zakroczymskiego i wójta serockiego. Podczas powstania listopadowego kapitana 6 psp i emigranta.

Innym majątkiem ziemskim była pod wyszkowska Słomianka (Somianka) Józefa Konrada Chełmickiego. Początkowo podporucznika pododdziału saperów w twierdzy „Modlin”, a następnie oficera 2 pj płockiej i w końcu 3 psk, emigranta i przyszłego generała armii Królestwa Portugalii.

Ponadto, na stanowcze żądanie Rosjan, uległy też wówczas przepadkowi na rzecz skarbu Królestwa uczynione przed wybuchem powstania lokaty kapitałów. Te, które to jego czynni uczestnicy i późniejsi emigranci ulokowali niegdyś pod zastaw hipoteczny tutejszych dóbr ziemskich. A dotyczyło to między innymi Stanisława Barzykowskiego, posła ostrołęckiego i późniejszego, wyróżnionego złotym krzyżem wojskowym „Virtuti Militari” ministra wojny w Rządzie Narodowym i jego brata Antoniego, ostrołęckiego radcy wojewódzkiego i również wyróżnionego złotym krzyżem wojskowym „Virtuti Militari” kapitana 1 pp płockiej (17 ppl), którzy to pożyczyli niegdyś Józefowi Koskowskiemu pewną kwotę pod zastaw hipoteczny należących do niego dóbr ziemskich Sokołów w parafii Obryte.

Kolejną osobą, którą pozbawiono w ten sam sposób oszczędności, był pułkownik Józef Zboiński, weteran 4 pp armii Księstwa Warszawskiego i dymisjonowany oficer 1 psp armii Królestwa Polskiego, a po wybuchu powstania listopadowego współorganizator i pierwszy dowódca 2 pp płockiej (18 ppl), który to pożyczył na tych samych zasadach Wiktorowi Łempickiemu, zięciowi już byłych właścicieli dóbr ziemskich Karniewek w parafii Dzierżenin, pewną kwotę pod zastaw hipoteczny dóbr ziemskich Pieścirogi pod Nasielskiem.

Do grona tych osób należałoby również zaliczyć Józefa Klarnera, uczestnika konspiracji powstaniowej, absolwenta pułtuskiej Szkoły Wojewódzkiej, mieszkańca i kupca nasielskiego.

Dobra ziemskie w Wierzbicy przejął wtedy w dzierżawę Grzegorz Bielski. Neofita i dotychczasowy dostawca (liwerant) rządowy. Tak przynajmniej wynikało z treści kontraktu, jaki ten zawarł w tym samym okresie z rosyjską administracją wojskową. Ponieważ obok zapisu, że będąc właścicielem już tu istniejącej i już wyremontowanej na jego koszt cegielni to zobowiązał się on w 1836 roku dostarczyć stąd około trzy i pół miliona sztuk cegieł na teren już rozpoczętej przez gen. Iwana Dhena, szefa Zachodniego Okręgu Inżynierii, przebudowy przy współudziale gen. Aleksandra I Feldmana twierdzy „Modlin” i za, co już miał otrzymać zaliczkę w wysokości 50 tysięcy złp. to znalazła się też informacja o tym, że to on właśnie był wtedy dzierżawcą wspomnianego majątku skarbowego.

Potwierdzenie tego, że istniała tu ta cegielnia można odnaleźć w pochodzących z 1837 roku i zamieszczonych w 155 i 158 numerach „Kuriera Warszawskiego” anonsach prasowych Tytusa Hoffmana, ówczesnego właściciela klucza dóbr pobyłkowskich o tym, że:

„ ...W dobrach Pobyłków przy szose Petersburgskiem, 5 mil od Warszawy, między Jabłonną a Pułtuskiem za miasteczkiem Serockiem, iest Austeria z zaiazdem do wydzierżawienia, w miejscu korzystnem, z przyczyny obok będących znacznych cegielni i spławu cegły na rzece Narwi do twierdzy Nowogeorijewskiej (Modlina). Bliższa informacja na gruncie (na miejscu) lub na (przy ulicy) Nowym Świecie (w Warszawie) w domu JW. (Onufrego) Wysiekierskiego (sędziego Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego) dawniej (własności) JW. (Jakuba Fryderyka) Hoffmana Nr 1258 Lit. C (obecnie 37) w oficynie na dole…”.

eprasa.pl f9056fef09

Kolejny dowód na to można odnaleźć, zapoznając się z treścią ogłoszenia Stanisława Osipowskiego, ówczesnego komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, a zamieszczonego 14.07.1838 roku w 155 numerze „Gazety Rządowej Królestwa Polskiego" z informacją, że po tym, jak nie stawili się w Pułtusku chętni do wydzierżawienia na okres kolejnych trzech lat dóbr ziemskich w Wierzbicy to:

„…W myśl przepisów prawa, ogłasza się powtórnie na samo tylko wydzierżawienie cegielni Klusek, z wyłączeniem dóbr Wierzbicy, dlatego, że Skarb publiczny inne warunki, co do tych dóbr w terminie pierwszym z swej strony przedstawili. Ce-gielnia ta wydzierżawiona będzie przez licytacyą publiczną na lat trzy…"

Nie była ona jednak tam pierwszą tego rodzaju inwestycją, ponieważ ksiądz Dominik Malinowski, proboszcz dzierżeniński, rejestrując w 1811 roku zgon Karola Augusta, a w 1812 roku urodziny Julianny, dzieci Adama i Małgorzaty z Tauberych Arnoldów, odnotował w księdze parafialnej, że mieszkali oni na terenie cegielni w Wierzbicy. Innym dzieckiem, które również tam się poczęło i to też w tym samym roku był Jakub, syn pochodzących z Dzbanic Grzegorza i Marianny z Wiśniewskich Boguskich.

Dlatego powstanie tej cegielni należałoby wiązać z rozpoczętym około 1810 roku kolejnym etapem rozbudowy serockich i modlińskich umocnień fortecznych. Wiadomo obecnie, że inwestycję tę zrealizowano zgodnie projektem, jaki wtedy wykonał Aleksander Groffe, pełniący wówczas obowiązki budowniczego departamentu płockiego. A tym, który miał nadzór nad jego realizacją i początkową produkcją był prawdopodobnie Adam Arnold. Być może spokrewniony z urodzonym w wielkopolskim Lesznie Janem Christianem, lekarzem królewskim, a wówczas radcą Najwyższej Dyrekcji Lekarskiej, a później Rady Lekarskiej. Członkiem Królewskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a więc i z jego synem Jerzym, wówczas podporucznikiem artylerii. Absolwentem warszawskiej Szkoły Aplikacyjnej i późniejszym obrońcą twierdzy „Modlin". Oficerem Kwatermistrzostwa Głównego armii Królestwa Polskiego i pułkownikiem polskiej armii czynnej podczas powstania listopadowego.

W Serocku nie zachowały się związane z tym okresem obiekty murowane, ale nie można wykluczyć, że produkowany tu materiał ceramiczny był stąd spławiany barkami. Tak, jak w późniejszym okresie, na teren twierdzy „Modlin".

Jak długo działała cegielnia, trudno obecnie określić. Wiadomo jednak, że nie wykazano jej w sporządzonym na przełomie drugiej i trzeciej dekady XIX wieku spisie inwentarza dóbr ziemskich w Wierzbicy. Czy też tych, należących do klucza ziemskich dóbr pobyłkowskich. Natomiast zaznaczono ją na przechowanym obecnie w Gabinecie Zbiorów Kartograficznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie „Planie miasta i okolic Serocka zmierzonym stolikiem 200 sążenów na cal angielski służyć mający za kartę zbiorową do planu na skalę 50 sążenów na cal angielski w 2ch sekcyach zrobionego w roku 1828" i, z którego wynika, że wybudowano ją na terenie dóbr wierzbickich, nad strumieniem Wierzbic, w miejscu, na wprost młyna wodnego w Klusku.

Nie mniej teren ten nadal był zamieszkany. Ponieważ Maciej i Anna z Suskich Grabowscy, późniejsi mieszkańcy Bud Pobyłkowskich, dokonując w 1820 roku rejestracji swojego nowonarodzonego dziecka również podali, jako miejsce stałego pobytu, teren cegielni w Wierzbicy.

Natomiast w 1813 roku zostały zarejestrowane, we wspomnianych dokumentach, pochodzące stąd dzieci: Łukasza i Heleny z Stromeckich Karasiów, Jana i Marianny z Chmielewskich Modzelewskich oraz Felicjana i Katarzyny z Rywczyńskich Ochockich. W 1815 roku Jana i Salomei Gąseckich, rodziny przyszłego podleśnego w Wierzbicy, a w 1818 roku Jana i Fryderyki Millerów i rok później Krystiana i Anny z Klamerów Schachtów. W sumie - 9 rodzin.

Nie była to też jedyna cegielnia, której produkcja była wówczas zbywana rosyjskiej, wojskowej służbie inżynieryjnej. Ponieważ inną była między innymi ta, założona w tym samym okresie nad Wkrą. W okolicach Pomiechówka i działająca tam do 1849 roku. Ta, której właścicielem był później Piotr Antoni Steinkeller, przybyły przed 1830 rokiem do Warszawy bankier krakowski i jednocześnie energiczny przedsiębiorca, a wtedy już były wspólnik Konstantego Leona hr. Wolickiego.

Zachowała się też, pochodząca z 1801 roku, informacja o tym, że również na terenie klucza gzowskich dóbr skarbowych istniała cegielnia, czego dowodem mogą być pochodzące z tego okresu dokumenty, dotyczące opłat czynszowych, jakie zamierzano pobierać wtedy za jej dzierżawę. Gdzie ją zlokalizowano? Na terenie wsi zarobnej Świeszewo i istniała ona tam, aż po upadek Księstwa Warszawskiego, gdyż później już jej nie wykazywano wśród tych danych, które dotyczyły inwentarza klucza ziemskich dóbr skarbowych z siedzibą w Gzowie.

Natomiast o samym Bielskim również wiadomo, że ten, nie zawsze w rzetelny sposób doprowadzał do zrealizowania podejmowanych przez siebie przedsięwzięć. Przykładem może być podpisana przez niego umowa z uprawnionymi do tego przedstawicielami Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, a przewidująca dostawę w okresie pomiędzy 1.07. 1822 roku, a 31.12.1823 roku na teren warszawskich obozów wojskowych (na Powązkach i Pradze) w określonej ilości i czasie drewna opałowego. Nie było ono jednak jego własnością, gdyż przed ich dostawą pobierał on przygotowane dla niego kloce ze składów rządowych (przy ulicy Bugaj), które później zatrudnieni przez niego robotnicy przewozili na wynajęty plac w Pułkowie. Tam cięli je na odpowiedniej długości odcinki, rozbijali na określonej wielkości szczapy, a następnie przewozili na teren wspomnianych obozów, gdzie układali je w wskazanych im miejscach i w określonej wielkości sągi.

Jednakże, jak później się okazało w wyniku kontroli, jaką przeprowadzili urzędnicy Najwyższej Izby Obrachunkowej, to pobrał on w tamtym okresie ze składów rządowych znacznie więcej drewna niż później go dostarczył pocięte na szczapy. Dlatego po upadku powstania listopadowego doszło w tej sprawie do rozprawy przed mazowieckim Trybunałem Cywilnym, który nakazał mu zwrot niesłusznie pobranych 5 721 sążni i 36 szczap drewna lub zapłacenie skarbowi Królestwa ich równowartości w kwocie 67 608 złp. 23 gr. A musiało to być wówczas na tyle oczywistą sprawą, że ten odwołując się, nic później nie wskórał, najpierw w Sądzie Apelacyjnym, a później w stosownym urzędzie Rady Stanu Królestwa.

Innym przykładem może być ten, kiedy to okazało się, że po dostarczeniu podczas powstania listopadowego polskiemu wojsku zgodnej z treścią kontraktu ilości mięsa, to w kolejnym i również podpisanym wiosną 1831 roku zobowiązał się wraz dotychczasowymi wspólnikami, niejakim Liedke oraz z Markusem Chaimem Jesionowskim i Mojżeszem Kohnem (Maurycym Koniarem) zakupić dla wierzchowców polskiej kawalerii określoną w kontrakcie ilość owsa. Jednakże kontrolerzy ówczesnego Intendenta Generalnego Wojska stwierdzili, że sprzedawane przez nich ziarno nie tylko, że było złej jakości, ale i że przed jego dostarczeniem do wskazanych w umowie magazynów było ono moczone. To zaś zmusiło współpracowników Ignacego hr. Badeniego do zerwania z nimi umowy i podpisania nowej z innym dostawcą i jednocześnie ich konkurentem, Sychem Bellem.

Dlatego również nie można wykluczyć, że uzyskanie kontraktu na dostarczanie do Modlina materiałów budowlanych ułatwił mu Maurycy Koniar. Jego były wspólnik, gdyż to on właśnie poprzez wykorzystanie znajomości, a być może i wręczanie korzyści majątkowych zapewnił sobie wyłączność na transport i dostawę materiałów budowlanych na teren wznoszonych wówczas przez Rosjan umocnień fortecznych na terenie podwarszawskiego folwarku Fawory i dawnych Koszar Gwardii (Koszar Aleksandryjskich), jak i dotychczasowej twierdzy „Modlin".

Wiadomo obecnie, że następnym dzierżawcą tego majątku, po zmarłym w 1843 roku w Wierzbicy Grzegorzu Bielskim, został urodzony na terenie ówczesnych Prus Zachodnich Franciszek Paweł Dołęga Wybczyński (zmarły 2 listopada 1864 roku w Dobrzankowie (w parafii Bogate, w powiecie przasnyskim)), uczestnik powstania listopadowego, ochotnik, podoficer w 1 pj sandomierskiej (9 puł), wyróżniony 4.10.1831 roku srebrnym krzyżem wojskowym „Virtuti Militari".

Natomiast po tym, jak ukazały się wiosną 1849 roku, ogłoszenia („Gazeta Warszawska" nr 99 z 14.IV.1849 r. i „Kurier Warszawski" nr 95 z 10 IV.1849 r. i nr 102 z 19.IV.1849 r.), że:

„…Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, że dobra Wierzbica z przyległościami, położone w powiecie i okręgu Pułtuskim gubernji Płockiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w terminie 4/16 Maja r. b. o godzinie 10tej z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego odbyć się mającą. Szacunek ogólny ustanawia się na rub. sr. 22 625 czyli zł. 150 833 gr. 10. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na vadium rs. 2 250 czyli zł. 15 000, gotowizną lub w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami. Prócz pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, złp. 21000 czyli rs. 3 150 wynoszacej, tudzież oprócz summy złp. 2 829 gr., 10 czyli rs. 424 kop. 40, od której Kanon Skarbowi Królestwa po 5% corocznie opłacanym być winien, utrzymujący się przy kupnie dóbr będzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie summę rs. 9 000 pod obowiązkiem stopniowego jej umarzania opłatą amortyzacyjną 3% obok procentu 5 od 100 wymagalną. Od reszty zaś szacunku, to jest od summy rs. 10 056 k. 60 licytacja rozpoczynać się będzie, i summę tę, tudzież to wszystko, co w terminie licytacji wyżej nad tę summę postąpionyrn będzie, nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiźnie, najdalej w ciągu dni 20 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu kontraktu przez Radę Administracyjną Królestwa, a to wraz z częścią pożyczki Towarzystwa Kredytowego już umorzoną. Dalsze warunki, chęć kupna mający, przejrzeć może codziennie w Biórze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa. Można się także przekonać o stanie dóbr na gruncie. Warszawa dnia 27 lutego (9 marca) 1849 r. Prezes Radca Tajny (podpisano) (Ignacy) Tymowski. Naczelnik Kancellarji (podpisano) (Roman) Łubkowski…"

Rozpoczęły się kolejne zabiegi o ich sprywatyzowanie. Ich nabywcą okazał się być wywodzący się z okolic podwileńskich Trok Aleksander Dołęga Kretowicz. Już były kasjer (poborca podatkowy) w urzędzie obwodu, a później powiatu z siedziby urzędu w Sejnach i jednocześnie zięć gen. Andrzeja Karwowskiego, jednego z bohaterów insurekcji kościuszkowskiej i walk nad Narwią, oficera Legionów Polskich we Włoszech i armii Księstwa Warszawskiego, gdyż to on je nabył 20.06.1850 roku za kwotę 108 tysięcy złotych, w drodze kolejnego przetargu (157 numer „Gazety Warszawskiej" z 19 czerwca 1850 roku).

Nie był on jednak zbyt długo ich właścicielem, gdyż już 26 listopada kolejnego roku odkupił je od niego za kwotę 19 500 rbs. (130 tysięcy złp.) ówczesny właściciel dóbr ziemskich Popowo nad Bugiem. Ponieważ to wówczas dokonano w rozdziale II ich księgi hipotecznej wpisu o tym, że jest jego własnością:

„…Wierzbica składająca się z wsi zarobnej i folwarku Wierzbica, z młyna w Wierzbicy, z lasem w obrębie tych dóbr położonym, z karczmą i prawem propinowania we wsi proboszczowskiej Dzierżeninie (?!)…". Był nim Edmund Oktawian Skarżyński, syn Tomasza Adama Jana, byłego posła powiatu łomżyńskiego na sejm Księstwa, a następnie pułtuskiego na sejm Królestwa i jednocześnie marszałka tutejszego elektoratu szlacheckiego, stryjeczny, wnuk byłego sędziego płockiego Sądu Apelacyjnego Tadeusza Szymona, jednego obok Szymona Szydłowskiego z Smogorzewa z najzagorzalszych członków opozycji podczas obrad II sejmu rozbiorowego w Grodnie.

Andrzej Szczepankowski
Leszek Malinowski

eprasa.pl f9056fef09

eprasa.pl f9056fef09

OGŁOSZENIA DROBNE

AUTO MOTO

Kolektory, katalizatory, rury wydechowe, elementy montażowe. Haki holownicze, szyby pogrubione do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych. Sprzedaż, montaż, naprawa, Moszyn 8 / k Pułtuska, Auto Stanlej Tel.501-060-489

USŁUGI

- Altanki, Wiaty garażowe, Tarasy, Drewutnie śmietniki i inne konstrukcje na terenie mazowieckim, zapraszam do kontaktu Nr tel:730-990-061
- Cyklinowanie, lakierowanie, układanie tel. 507 603 653

Docieplania budynków. Szybko, tanio i solidnie. Tel. 502-053-214

Elektryk złota rączka 515010373

Elewacje i ocieplenia budynków kompleksowo Izolacja I ocieplanie natryskowe pianą PUR Darmowa wycena 734-495-841

- Ocieplamy pianą PUR! Komfort termiczny i oszczędności energii. Profesjonalne usługi, innowacyjne technologie. Skorzystaj już dziś! Tel: 663-413-764

Pranie tapicerki z dojazdem do klienta (kanapy, fotele,dywany, materace, krzesła, czyszczenie skór), usuwanie nieprzyjemnych zapachów oraz trudnych plam. Pułtusk+30 KM TEL: 780-757-242/ www.pucuspranie.pl

Izolacje i ocieplanie natryskowe pianą PUR: *poddasze *dachy *fundamenty *posadzki *hale *garaże Bezpłatną wycena 734-495-841 lub 665-198-111

PRACA

- **Dam pracę prowadzenie domu z opieką nad chorym, dobre warunki finansowe na umowę zlecenie Tel 669 196 818**

Potrzebna pomoc do opieki nad chorym i prowadzenia domu. Może być z zamieszkaniem. Tel. 669 196 818

Oferuje wynagrodzenie w przedziale 3500-7500 zł - facebook.com/kaczmarczyk.dawid

Zatrudnię operatora minikoparki do wykopów liniowych z doświadczeniem. Umowa o pracę. Kontakt: 500 783 843

- Zatrudnię, do sprzątania ulic, na noce (18-4), zapewniony transport. Stawka od 200zl/ noc kontakt 509183104

Zatrudnimy Ekspedientkę do pracy w sklepie spożywczo-przemysłowym Kontakt: 604-508-533, Karolino 8A, sklep.boguslaw.nalewajek@gmail.com

Zatrudnię technika budowy sieci do pracy przy wykopach pod teletechnikę, układanie rur, kabli. Kontakt 500 783 843

RÓŻNE

Dotacje z Czystego Powietrza. Kompleksowa obsługa począwszy od wniosków do Czystego Powietrza po montaż nowego pieca i termomodernizacje. Tel. Do doradcy 690465288. Zadzwoń i umów się już dziś!

- Zajmę się starszą osobą, dzieckiem lub sprzątaniem. Tel. kontaktowy: 533 298 136 lub 509 802 560

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Działki budowlane, gmina Serock (Dębe, Izbica, Wola Smolana, BEZPOŚREDNIO tel. 604 795 774

Sprzedam działkę uzbrojoną 1000m2 w Rajszewie 693 831 282

- Sprzedam mieszkanie 61,6 m2 - 3-pokoje (4-piętro) zlokalizowane w Pułtusku, ul.17 Stycznia 1. Bardzo słoneczne, ciepłe, ładny rozkład i widok z okien. Cena 285 000 zł (do negocjacji) tel. 607-365-510

Sprzedam działkę rolną z możliwością odrolnienia oraz zabudowy, bardzo dobre warunki, prawie 1ha (96 arów), 200m od rzeki Narew (bardzo dobre zejście) oraz obok drogi krajowej nr 61 722-099-397, Chmielewo

WYNAJMĘ

- MAM DO WYNAJĘCIA KAWALERKĘ W WARSZAWIE (ul. Niska). OKAZYJNA CENA. Tel.: 508-214-623

Oferujemy do wynajmu od zaraz lokal po remoncie idealny na lokal usługowy, sklep, biuro czy małą gastronomię o powierzchni całkowitej 23 m2 zlokalizowany na parterze budynku. Czynsz: 1500,00 zł Kontakt: 510991234

MIESZKANIA I POKOJE PRACOWNICZE kontakt: 604408231

ROLNICZE

- Sprzedam dwie działki rolne o powierzchni 5,72 ha i 4,90 ha . Oddzielnie lub razem. Położenie działek przy trasie Pułtusk-Ostrołęka na wysokości wsi Lipa, 6 km. od Pułtuska. Telefon 501016669.

ogłoszenie...

Firma GERWOOD zatrudni pracownika na stanowisko Stolarz budowlany oraz pomocnika Stolarza. Praca na hali produkcyjnej oraz montaż w terenie. PRACA OD ZARAZ

Po więcej informacji zapraszamy do kontaktu tel. **510 570 517** e-mail: **info@gerwood.pl**

DOMY Z BALA GERwood www.gerwood.pl

ogłoszenie...

ogłoszenie...

interwencje@pultusk24.pl
tel. 508 250 919
PISZ * DZWOŃ * ZGŁASZAJ PROBLEM
pultusk24.pl
PUŁTUSKA gazeta powiatowa

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ Z PROBLEMEM PRAWNYM, ZADŁUŻONĄ, UDZIAŁY W NIERUCHOMOŚCIACH TEL. 786-805-828

eprasa.pl f9056fef09

Konkurs recytatorski „Znane i lubiane wiersze Doroty Gellner”

17 kwietnia w Szkole Podstawowej im. Doroty Gellner w Pobyłkowie Dużym odbył się VII Gminny Konkurs Recytatorski pod hasłem „Znane i lubiane wiersze Doroty Gellner”.

Celem organizowanego cyklicznie konkursu jest rozpowszechnienie twórczości naszej patronki Doroty Gellner. Jest to również okazja do nawiązania współpracy z innymi szkołami z terenu naszej gminy. Uczestnicy mogą sprawdzić swoje możliwości recytatorskie a także nawiązać nowe znajomości.
W tym roku uczestnicy rywalizowali w dwóch kategoriach: przedszkole i oddziały przedszkolne oraz uczniowie klas I-III. W konkursie wzięło udział piętnastu uczestników. Jury w składzie: Tadeusz Jakubiak, Kamil Uchnast i Barbara Gregorczyk postanowiło przyznać następujące nagrody:

W kategorii wiekowej klas 0:
I miejsce - Antonina Dąbrowska z Samorządowego Przedszkola z Pokrzywnicy,
II miejsce - Dorota Lipska ze Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Gzowie,
III miejsce - Iga Zwolińska ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Dzierżeninie
Wyróżnienie dla Dominika Pielach ze Szkoły Podstawowej im. Doroty Gellner w Pobyłkowoie Dużym.

W kategorii wiekowej klas I-III:
I miejsce - Ada Irechukwu ze Szkoły Podstawowej im Doroty Gellner w Pobyłkowie Dużym,
II miejsce - Zofia Bochenek ze Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Gzowie,
III miejsce - Lena Pichor ze Szkoły Podstawowej im. Doroty Gellner w Pobyłkowie Dużym,
Wyróżnienie dla Alicji Górczak Ze Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Dzierżeninie.

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom. Panu Wójtowi Gminy Pokrzywnica Adamowi Dariuszowi Rachubie dziękujemy za zakupienie nagród. Rodzicom naszej szkoły za pomoc w przygotowaniach do konkursu.

Fot. info.: UG Pokrzywnica

Remont dachu kościoła w Winnicy i prace konserwatorskie przy wieży kościelnej

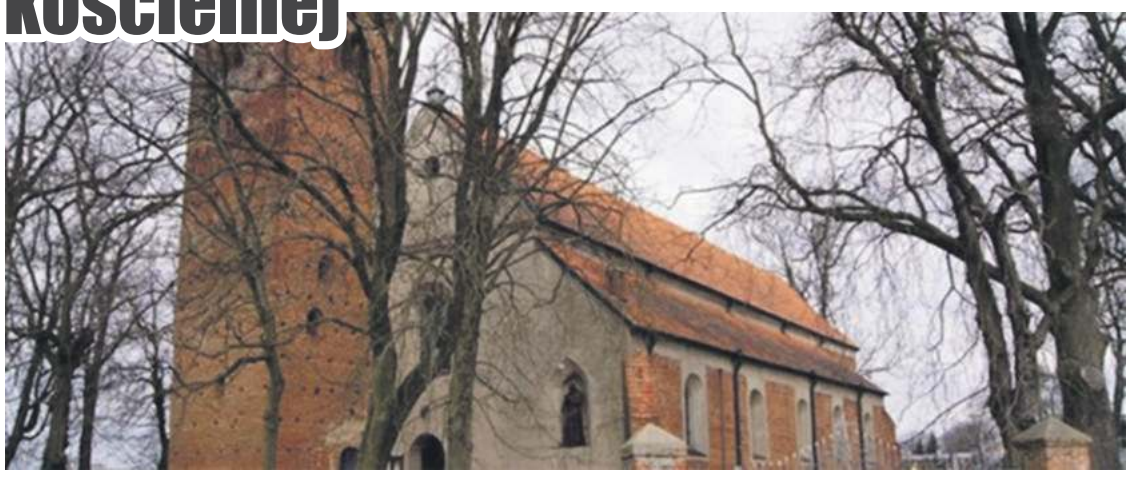

Parafia Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych w Winnicy ogłosiła zapytanie ofertowe dotyczące zadania pn. Remont dachu kościoła w Winnicy i prace konserwatorskie przy wieży kościelnej, realizowanego w ramach Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Zainteresowani wykonawcy mogą pobrać dokumentację ze strony internetowej parafii w Winnicy. Oferty można składać w kancelarii parafialnej do 15 maja.

W Kinie Narew

GODZILLA I KONG. NOWE IMPERIUM
27 kwietnia 2024 r. (piątek)
godz. 17.00/3D/dubbing
27 kwietnia – 1 maja 2024 r. (sob. – śr.)
godz. 17.00/2D/dubbing
Gatunek: Akcja, Sci-Fi
Kraj:USA/2024
Czas trwania: 115 min.
Od lat: 12

CZERWONE MAKI
26 kwietnia – 1 maja 2024 r.
godz. 19.00/2D
Gatunek: Dramat, Wojenny
Kraj: Polska/2024
Czas trwania: 122 min.
Od lat: 12

Pułtuscy dzielnicowi uratowali życie 30-latka

Sierż. szt. Rafał Grabowski i st. sierż. Łukasz Pilarski udzielili pomocy przedmedycznej 30-latkowi, który upadł na jezdnię. Okazało się, że mężczyzna dostał silnego ataku padaczki. Jak zapewnił przybyły na miejsce lekarz pogotowia – „policjanci z pułtuskiej Komendy znaleźli się we właściwym miejscu i czasie, wiedzieli co robić i zrobili to tak, jak należy. Dzięki szybkiej reakcji uratowali mężczyźnie życie”.

W czwartek (18.04) przed godziną 12., dzielnicowi w trakcie obchodu rejonu służbowego, na ul. Jana Pawła II w Pułtusku, zauważyli mężczyznę, który spacerując chodnikiem nagle się zatrzymał, dostał drgawek i upadł na jezdnię. Policjanci natychmiast zareagowali i podbiegli do leżącego. Zasygnalizowali jadącym z obydwu stron kierowcom o niebezpieczeństwie i spowodowali zwolnienie i zatrzymanie ich aut. Rozpoznali, że chory ma atak padaczki, po czym od razu wezwali na miejsce karetkę pogotowia. Sytuacja była niebezpieczna, 30-latek dławił się, zaczął sinieć i widać było, że walczy o życie. Dzielnicowi ułożyli go w pozycji bocznej, chroniąc głowę, usunęli wydzielinę z jamy ustnej.
Gdy poszkodowany złapał oddech, mundurowi zabezpieczyli go, żeby nie doznał większych urazów. Gdy sytuacja się uspokoiła monitorowali jego funkcje życiowe do czasu przyjazdu karetki pogotowia. Mężczyzna trafił do szpitala, gdzie otrzymał fachową pomoc, a jego życiu nie zagraża już niebezpieczeństwo.
Policjanci z pułtuskiej komendy, jak usłyszeli od załogi karetki: „znaleźli się we właściwym miejscu i czasie, wiedzieli co robić i zrobili to tak, jak należy. Dzięki sprawnej reakcji uratowali mężczyźnie życie”.

Sierż. szt. Rafał Grabowski i st. sierż. Łukasz Pilarski, sami jako niezwykle skromni, uważają, że „nic wielkiego nie zrobili, to było działanie bezwarunkowe i odruchowe", dając tym samym dowód swojej bezinteresowności i wzorowemu wypełnianiu roty przysięgi policyjnej, której częścią jest ratowanie życia i zdrowia innego człowieka.

Kom. Milena Kopczyńska/KPP w Pułtusku

eprasa.pl f9056fef09

Wielki sukces winniczanek!

W dniach 12-14 kwietnia w Ciechanowie odbył się najbardziej prestiżowy turniej mini piłki ręcznej w Polsce. Była to już XXVIII edycja tej imprezy, a na niej winnickie dzieci z naszego klubu LUKS 19 Winnica.

W kategorii dziewcząt klas IV i młodsze wystąpiło dziesięć zespołów, które zagrały systemem każdy z każdym. Gdy zobaczyliśmy kluby z miast czyli Warszawy, Gdańska, Końskich, Mławy, Ciechanowa, Kleosina-Białegostoku, Gołdapi, Włocławka i Kraśnika, liczyliśmy, że powalczymy i może uda nam się zdobyć kilka punktów. Mamy waleczne dziewczęta, ale ze względu na wielkość szkoły nie możemy pozwolić sobie na komfort grania jedną klasą i łączymy roczniki. Każdy, kto zna się na sporcie wie, jak trudno trzeciej czy drugiej klasie walczyć z czwartą. Nasza ekipa to trzy czwartoklasistki, siedem trzecioklasistek i jedna drugoklasista, a według zasad mini piłki ręcznej każda zawodniczka musi grać przynajmniej w jednej z czterech kwart i w jednej odpoczywać. Tak więc małym klubom jak nasz, trudno jest rywalizować z większymi, w których grają dziewczęta z kilku szkół.

Jednak winnickie dziewczęta postanowiły sprawić niespodziankę, nie – mega niespodziankę! Już od pierwszego spotkania z koleżankami z Warszawy nasze zawodniczki pokazały charakter i ogromną wolę walki. Zasłużenie wygrały i to w jakim stylu! W kolejnych dwóch piątkowych spotkaniach, z ekipami z Końskich i Gdańska, również pokazały świetny handball i zdobyły komplet punktów.

W sobotę, przedpołudniowa sesję nasze zawodniczki rozpoczęły od zwycięstw z zespołami z Kraśnika i bardzo silną ekipą Gołdapi. Po obiedzie przyszedł mały i krótki kryzys. Dało o sobie znać zmęczenie po pięciu meczach na najwyższym poziomie. Do tego w turnieju zawsze jedno spotkanie jest takie, że nie wychodzi w nim nic i takie mieliśmy z koleżankami z Włocławka. Jak się okazało – z późniejszym zwycięzcą turnieju. Szkoda, że taki mecz dopadł nas akurat z tym przeciwnikiem. W kolejnym spotkaniu z gospodyniami nie było już żadnej wątpliwości, kto był na parkiecie lepszy. Nasze maleństwa zagrały jak z nut.

Ostatnie dwa spotkania rozegrane w niedzielę, były również powodem do dumy. Przy dopingu licznie przybyłych Rodziców nasze dziewczęta kolejno pokonały koleżanki z Mławy i Kleosina. Tak więc sen się spełnił. Na dziewięć spotkań wygrywamy aż osiem i z 24 punktami zajmujemy drugie miejsce na tak prestiżowym turnieju. O jakości gry naszych dziewcząt świadczą liczby zdobytych i straconych bramek. Rzucamy 234 przeciwniczkom, tracąc tylko 139 czyli aż 95 na plusie, co daje ponad 10 bramek na mecz! Brawo. Do najlepszej piątki turnieju wybrana została Oliwia Wiloch, a wyróżnienie z zespołu otrzymała Iga Pieńkosz, ale tak naprawdę to cały zespół zasłużył na ogromne brawa.

Kolejność końcowa turnieju: Włocławek, Winnica, Gołdap, Gdańsk, Kleosin, Ciechanów, Mława, Kraśnik, Warszawa i Końskie.

Skład naszego zespołu:
Wodyńska Maja, Glinicka Halina, Wiloch Oliwia, Nożewska Zuzia, Komendarska Julia, Głodowska Maja, Fronczuk Ola, Tkaczyk Julia, Pieńkosz Iga, Szczypińska Małgosia, Komorowska Basia.

Otrzymujemy telefony z gratulacjami, a wiele osób pyta, jak my to robimy, że w tak małej miejscowości tworzymy taką fajną piłkę ręczną. Odpowiedz jest prosta: niesamowite dzieci, zaangażowani Rodzice, współpraca ze Dyrekcją szkoły i władzami Gminy (jesteśmy bardzo smutni, że nie zauważa nas nasz Powiat, a przecież gramy i jesteśmy utożsamiani również z nim, liczymy, że po wyborach się to zmieni) i oczywiście nasi Przyjaciele Sponsorzy. Wyjazd był współfinansowany (oprócz Rodziców) z dotacji Gminy na 2024 rok, przez Winnicką Mleczarnię President, Ubojnię Artus-Winnica, Fundację Profesora Gajdy oraz właściciela Winnickiego sklepu Topaz. W naszej działalności możemy przez cały rok liczyć również na pomoc i wsparcie takich firm jak: Bank Spółdzielczy w Nasielsku, Polmlek, Polbram, Isbud, Gerpol, Białczak, Drogi i Mosty, Daria, Rolczar, Sarna, Rolmech, Wietecki-Paliwa, Tartak Szczypiński i Fundację Nasza Winnica. Za sprawny transport dziękujemy firmie Waw-Tur.

Luks 19 Winnica

PUŁTUSKA gazeta powiatowa

tygodnik społeczno-kulturalny mieszkańców Pułtuska i powiatu pułtuskiego

Miejcie odwagę... Nie tę tchnącą szałem,
która na oślep leci bez oręża,
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem
Przeciwne losy stałością zwycięża.
Adam Asnyk

ADRES REDAKCJI:
06-100 Pułtusk,
ul. Kotlarska 8

WYDAWCA:
AGA PRESS Agencja Wydawniczo-Reklamowa, ul. Kotlarska 8, 06-100 Pułtusk
Redaguje zespół:
Wydawca – Agnieszka Anulewicz - agnieszka@pultusk24.pl
Redaktor naczelna – Anna Jakim-Morawska naczelna.pgp@pultusk24.pl
Skład DTP - Łukasz Dąbrowski skladpgp@wp.pl
Biuro reklam i ogłoszeń – reklama.pgp@pultusk24.pl

Dziennikarze:
Grzegorz Hubert Gerek - grzegorz.gerek@pultusk24.pl
Lech Chybowski - le.chybol@op.pl
Karolina Pawleńska - karolina.pawlenska@pultusk24.pl
Kamila Rud - reporter.pgp@pultusk24.pl

KONTAKT
Redakcja:
redakcja.pgp@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Biuro reklam i ogłoszeń:
reklama.pgp@pultusk24.pl
tel./fax 23 692 81 12

AGA PRESS
agapress@pultusk24.pl
tel. 23 692 81 12

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, a ponadto zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca ani redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Anonimy wyrzucamy do kosza.

eprasa.pl f9056fef09

reklama...

WRÓBELKI ĆWIERKAJĄ

czyli informacje nie potwierdzone (choć zapewne pewne)

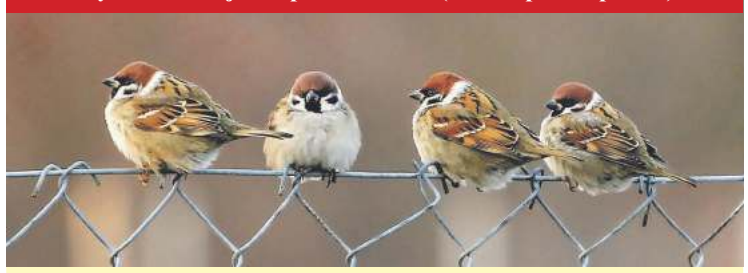

Do góry nogami

Wyniki tegorocznych wyborów w wielu samorządach poprzewracały wszystko do góry nogami. W jednym z miast na Podlasiu, uchodzącym za ostoję PiS-u, wygrywa nie dość że PO, to jeszcze kobieta. W górach równie szokujące wyniki. W powiecie pułtuskim PiS stracił gminę Gzy i nie zyskał Pułtuska. Wróbelki ćwierkają, że radni z tego ugrupowania w ramach protestu po takim, a nie innym wyniku wyborów, mają w Pułtusku zrezygnować z mandatów, ale czy są to tylko plotki czy prawdziwa prawda, to się dopiero okaże.

Do „świeżaków"

Do „świeżaków" wróbelki mają prośbę – odnieśliście sukces w kampanii, ale jeśli chcecie być równie dobrymi i skutecznymi radnymi, co kandydatami, przygotowujcie się do każdej sesji, bo radny to nie tyko osoba z pomysłami, ale człowiek, który jest merytorycznie przygotowany i wie, jak dany pomysł zrealizować. Czytajcie uchwały, doczytujcie ustawy, żeby nie błyszczeć niewidzącą i ignorancją przed wyborcami, którzy zapewne będą Was śledzić podczas transmisji online (o tych z PGP już wróbelki nie wspomną). Co prawda aspekt rozrywkowy zawsze w cenie, ale sami wiecie... radny to nie maszynka do podnoszenia ręki, naciskania przycisku i inkasowania diety, ale reprezentant wyborów, którzy na 100% będą was rozliczać (o tych z PGP... itd.).

IMIENINY OBCHODZĄ

Wtorek 23 kwietnia – Gabrieli, Wojciecha
Środa 24 kwietnia – Erwina, Aleksandra
Czwartek 25 kwietnia – Jarosława, Marka
Piątek 26 kwietnia – Marcelina, Marzeny
Sobota 27 kwietnia – Felicji, Zyty
Niedziela 28 kwietnia – Andrei, Walerii
Poniedziałek 29 kwietnia – Angeliny, Bogusławy

COŚ ŚMIESZNEGO

Umarł ateista. Staje przed świętym Piotrem i czeka na decyzję.
– Piekło – decyduje św. Piotr.
– Ale jak to piekło?
– No tak, piekło.
– Chcę rozmawiać z Panem Bogiem.
– Dobrze, zaraz wracam.
Św. Piotr idzie do Boga i mówi.
– Umarł ateista, ja zdecydowałem, że idzie do piekła, a on chciał rozmawiać z Tobą.
Powiedz mu, że mnie nie ma.

***

Działkowiec pyta sąsiada:
– Co tam wczoraj za święto mieliście, że tak wszyscy tańczyliście?
Dziadek ul przewrócił.

***

W sklepie zoologicznym:
– Proszę pana, chcę kupić gadającą papugę.
– Proszę pana a jest pan żonaty?
– Tak
I co? Mało Panu?

***

Bardzo pobożny człowiek co niedzielę chodząc do kościoła rzucał żebrakowi 10 zł. Pewnego razu dał mu tylko 5 zł. Żebrak na to:
– Co się stało? Dlaczego tylko piątka? Stracił pan pracę?
– Nie, wysłałem syna na studia.
– No, wszystko fajnie, ale dlaczego moim kosztem?

eprasa.pl f9056fef09